

Alag 413

Sprawozdanie

Komisji szkolnej o wniosku posła Krzysztofowicza w sprawie założenia przez rząd zreformowanej szkoły średniej położonej na wsi, połączonej z internatem.

Wysoki Sejmie!

Od szeregu lat są nasze szkoły średnie przedmiotem poważnej krytyki, która zwraca się przeciw planom, sposobowi uczenia i wychowywania. Oto zarzuty, z którymi spotykają się szkoły średnie. Szkoła ta tylko uczy a nie wychowuje, a ucząc, dba raczej o pozorną erudycję na różnych polach wiedzy ludzkiej, niż o rzeczywiste wykształcenie umysłu. Szkoła obciąża młode umysły balastem pamięciowym, jej metody nauczania nie wyrabiają samodzielności w myśleniu, a odsuwając młodzież zupełnie od przyrody i życia, nie kształci szkoła do samodzielności czynu. Wychowanie fizyczne jest zupełnie zaniedbane, to też opuszcza szkołę pokolenie chore, anemiczne, bez muszkułów a z podnieconymi nerwami, nie zdolne do inicjatywy, do liczenia w życiu na własne siły.

Nie nauczywszy się już w szkole cenić pracy ręcznej, pracy wytwórczej, zaciąga się młodzież prawie wyłącznie w szeregi urzędnicze, bo przenosi pewność najskromniejszej pensyi nad pole wytwórczej pracy przemysłowej, które wprawdzie otwiera widoki dobrobytu i niezależnego stanowiska, ale wymaga zapobiegliwości i pracy.

Oprócz powyższych zarzutów, które można odnieść do wszystkich szkół średnich austriackich, nasze szkoły krajowe mają nadto tę wielką wadę, że jako wytwór obcej kultury nie są przystosowane do naszych potrzeb i narodowej własności, nie służą naszym ideałom narodowym, słowem nie są narodowe.

Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych uważało za swój obowiązek zbadać zarzuty czynione szkole i dążyć do jej naprawy. W tym celu utworzyło we Lwowie i w Krakowie Komisye złożone z osób stanu nauczycielskiego i Kół obywatelskich dla reformy szkolnictwa średniego. Owocem prac Komisji krakowskiej była nietylko krytyka istniejących szkół, lecz także szczegółowy obraz szkoły zreformowanej, szkoły przyszłości.

Aby jednak nie pozostać li tylko w sferze abstrakcyi i teoryę stwierdzić doświadczeniem, poszło Towarzystwo za przykładem zachodnich społeczeństw, gdzie szuka się nowych dróg i stwarza nowe typy szkół, i postanowiło przystąpić do założenia zreformowanej szkoły. Szkoła ta ma być założoną na wsi w pobliżu

Krakowa i ma być połączona z internatem, ma ona odbiegać znacznie od obu istniejących typów szkół średnich, t. j. od gimnazjum i szkoły realnej tak pod względem nauczania, jak też i wychowania fizycznego i umysłowego. Na podobieństwo niektórych szkół angielskich ma fizyczne wychowanie mieć stanowisko równorzędne z wykształceniem umysłu, praca umysłowa ma być przeplatana pracą w polu, w ogrodzie, w warsztacie, w muzeum przyrodniczym. Nauczyciele i uczniowie mają tworzyć jedną rodzinę. Do urzeczywistnienia tej myśli zawiązało się za inicjatywą Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych Towarzystwo pod firmą „Towarzystwo szkoły średniej zreformowanej“, które zebrało już tyle funduszy, że zamiar stanie się czynem w niedalekiej przyszłości.

Wniosek posła Krzysztofowicza do tego samego zmierza celu. Wniosek ten domaga się, aby to, czego pragnie dokonać prywatne Towarzystwo, zrobiło Państwo.

Żałować wprawdzie wypada, że szkoła taka byłaby przystępną tylko dla szczupłej liczby i to tylko zamożnej młodzieży, dla uboższej o tyle, o ile mogłaby otrzymać miejsca funduszowe. Ale szkoła taka mogłaby się stać rozsądnikiem nowych myśli, nowych metod uczenia i wychowania a jej wychowankowie pionierami zdrowej reformy średniego szkolnictwa. Za przykładem jednej szkoły, jeżeli ona stwierdzi racjonalność nowych idei, mogą powstać inne bądźto prywatne, bądź też państwowe.

Dlatego i dążenia Towarzystwa i wniosek posła Krzysztofowicza zasługuje na poparcie Wysokiego Sejmu.

Komisja szkolna wnosi przeto:

Wysoki Sejm raczy w myśl wniosku posła Krzysztofowicza uchwalić:

1.) Wzywa się c. k. Rząd, ażeby dla zebrania doświadczeń w kierunku przeprowadzenia reformy naszego szkolnictwa średniego założył w kraju podług wzoru szkół tego rodzaju istniejących w Anglii i w innych krajach — jedną szkołę średnią zreformowaną, położoną na wsi, połączoną z internatem, zastosowaną do warunków i potrzeb naszego społeczeństwa.

2.) Sejm uznaje, że usiłowania „Towarzystwa zreformowanej szkoły średniej“ zmierzające do założenia szkoły średniej zreformowanej zasługują na moralne i materyalne poparcie Rządu.

Pzewodniczący.

Czartoryski.

Sprawozdawca.

Tomaszewski.